

Konsekwentna realizacja programu socjalnego

Dobiega końca realizacja głównych dążeń płacowych i socjalnych, zapowiedzianych na ten rok w rządowym programie przyspieszonej poprawy warunków życia społeczeństwa, zatwierdzonym na XII Plenum KC PZPR i uchwalonym przez Sejm.

W okresie od stycznia do sierpnia br. podwyżkami płac objęto pracowników górniczego, transportu, handlu wewnętrznego i gastronomicznego, obsługi rolnictwa, przemysłu celulozowo-papierniczego i szklarskiego, ceramiki budowlanej, betonów i izolacji budowlanych, pracowników handlu zagranicznego, portów morskich, rybaków, ludzi zatrudnionych w pracowniach i zespołach urbanistycznych, a także pracowników kultury i sztuki.

W sierpniu przypadły też pierwsze wypłaty podwyższonych emerytur i rent, a także zwiększonych zasiłków rodzinnych.

Nowe złoża ropy naftowej odkryto w Egipcie

W szelfie kontynentalnym Egiptu na Zatoce Sueskiej, odkryto największe w historii Egiptu złoża ropy naftowej. Dziennik „Al Achbar” cytując słowa przewodniczącego egipskiego przedsiębiorstwa naftowego, który stwierdził, że wykryte złoża mają grubość ok. 330 m. Zostały one nazwane „Ramadan”. Nazwa ta pochodzi od określenia miesiąca postów w religii muzułmańskiej.

Targi Krajowe „Jesień 74”

Świat przesiada się na rowery

(Od specjalnego wysłannika)

Coraz częściej powtarzające się twierdzenie, że świat przesiada się na rowery, tylko częściowo odpowiada prawdzie. Cztery kółka mimo podrożeń benzyny nadal biją rekordy popularności. Faktem jest jednak, iż w wielu krajach gwałtownie rośnie zapotrzebowanie na rowery. Podobnie jest w Polsce, gdzie mimo zwiększonej produkcji, która rośnie o ok. 40 proc. rocznie, nadal występuje na rynku ostry deficyt tych popularnych pojazdów.

W tym roku na rynek trafi ponad milion sztuk rowerów, w tym 300 tys. popularnych składaków. Natomiast na rok przyszły przemysł zapowiada wyprodukowanie półtora miliona rowerów, co nadal nie pokryje w pełni potrzeb. Dopiero w 1976 r. kiedy to produkcja rowerów zbliży się do pulapu 2 mln sztuk (w tym pół miliona składaków) bilans popytu i podaży —

(Dalszy ciąg na str. 2)

Krwawe porachunki w Soho

W nocy ze środy na czwartek w tajemniczy sposób zastrzelono w londyńskiej dzielnicy Soho agenta biura podróży Alfreda Zomparelli, znanego w świecie przestępczym pod pseudonimem „Włoski Toni”. Zomparelli niedawno wyszedł z więzienia po odbyciu kary 4 lat za zastępowanie człowieka. Śmiertelny postrzał, jaki otrzymał ubliściej nocy, był prawdopodobnie zemsta jednego z członków gangu grasującego w tej dzielnicy. „Toni” zginął niemal w tym samym miejscu, gdzie swego czasu dokonał morderstwa.

Masakra muzułmanów na Filipinach

26 osób wyznania islamskiego, w tym 15 dzieci i trzy kobiety, zostały bestialsko zamordowane w czwartek w wiosce Mala na Filipinach, w pobliżu miasta Toktokalao.

Znów śmierć w Tatrach

Nad Zmarzłym Stawem Gasienicowym w Tatrach ratownicy GOPR znaleźli zwłoki mężczyzny, 70-letniego Stanisława Berezowskiego z Warszawy.

St. Berezowski 4 bm. wybrał się na samotną wycieczkę w góry. Szedł z Morskiego Oka przez Pień Stawów na Halę Gasienicową. Przy schodzeniu z Koziej Przełęczy zabił się z powodu zeszłej mgły, spadł z 7-metrowej polki skalnej na kamienie, doznając poważnych obrażeń głowy, które spowodowały śmierć.

Próba kradzieży „Kamienia Przeznaczenia” z Katedry Westminsterskiej

Policeja londyńska zatrzymała w środę w nocy w londyńskiej Katedrze Westminster trzech osobników, którzy usiłowali skraść 180-kilowy „Kamień Przeznaczenia”, znajdujący się pod tronem koronacyjnym w tej katedrze. Złodzieje usiłowali zabrać go z kamienia, który załamano się jednak pod ciężarem ładunku.

Jest to już druga próba kradzieży tego kamienia. W 1930 r. grupie nacjonalistów szkockich udało się wykraść ten symboliczny kamień. Został on znaleziony w kilka miesięcy później w Opactwie Abroath, gdzie w 1320 r. podpisana została deklaracja niepodległości. Kamień pochodzi z miejscowości Soone w Szkocji, która była siedzibą

Ostatnim z serii tegorocznych posunięć wchodzących w życie zgodnie z programem stycyniowym, jest przygotowywana już podwyżka od 1 października płac pracowników przedsiębiorstw geologicznych i gospodarki miejskiej oraz — najniższych stypendiów. Rok ten nie ma więc sobie równego pod względem obfitości i zasięgu działań socjalnych.

Samo wyciszenie decyzji tegorocznych, wskazuje z jednej strony

na wielki wysiłek państwa zmierzający do regulacji i podwyżki płac wszystkich pracowników gospodarki uspołecznionej; z drugiej zaś — na zapewnienie bardziej odczuwalnej pomocy tym, którym żyje się najtrudniej, którym sami, własną pracą nie są w stanie poprawić swojej sytuacji materialnej.

Problem pomocy tej grupie ludzi jest jednym z głównych celów na-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Narada partii komunistycznych krajów Europy płn.

W czwartek w pobliżu Helsinek rozpoczęła się dwudniowa narada przedstawicieli partii komunistycznych państw Europy północnej. W naradzie uczestniczą przedstawiciele partii komunistycznych Danii, Finlandii, Norwegii i Szwecji.

Na porządku dnia obrad znajdują się sprawy walki o pokój i bezpieczeństwo w Europie, problemy jedności działania klasy robotniczej, sytuacja mas pracujących i walka sił lewicowych i demokratycznych przeciwko wielkiemu kapitałowi monopolistycznemu.

Wyd. A Łódź, piątek 6 września 1974 r. Cena 50 gr
Rok XXX Nr 210 (8010)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Raport sekretarza generalnego ONZ o problemach 29 sesji Zgromadzenia Ogólnego

Sekretarz Generalny ONZ, Kurt Waldheim, opublikował wstęp do raportu o działalności ONZ, zwracając w nim szczególną uwagę na te problemy, które powinny być przedmiotem wysiłków kolejnej 29 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Wskazując na współzależność zjawisk we współczesnym świecie oraz na problemy, w obliczu których stoją wszystkie, bez wyjątku narody świata, sekretarz generalny ONZ podkreśla, iż zasadniczą sprawą dla ONZ jest kontynuowanie wysiłków umożliwiających rozwiązywanie ważnych problemów stojących przed społecznością międzynarodową.

Dla ogólnego klimatu stosunków międzynarodowych, odgrywać będzie zasadniczą rolę w międzynarodowej współpracy — stwierdza K. Waldheim — ważnym czynnikiem są wysiłki zmierzające do poprawy stosunków między wielkimi mocarstwami. Zwraca on uwagę na konieczność jak najszybszego wznowienia rokowań pokojowych w Genewie w sprawie rozwiązania konfliktu bliskowschodniego.

Nowe monety 20-złotowe



Od 9 września br. NBP rozpoczyna wprowadzanie do obiegu nowej monety 20-złotowej dla upamiętnienia 25 rocznicy utworzenia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Na monetę zamieszczono stylizowane symbole przemysłu i rolnictwa oraz napis XXV LAT RWPG. Projektantem monety jest artysta-plastyk Józef Markiewicz. CAF — telefoto

Przed i po „Potopie”

Po Warszawie, Katowicach, Bielsku i Częstochowie, na drodze premierowych wozy ekipy realizatorów „Potopu”, teraz Łódź. Wczoraj, spotkali się oni z publicznością w kinie „Bałtyk”. Na wypełnionej po brzegi widowni, byli także przedstawiciele władz partyjnych z I sekretarzem KC PZPR B. Koperskim i administracyjnych, z prezydentem miasta Łodzi J. Lorenssem. Na chwilę przed spotkaniem z publicznością poprosiliśmy realizatorów i aktorów o chwilę rozmowy. A zatem krótkie „rozmowienie” z „Potopu” Jerzy Hoffman — reżyser filmu. Ogromnie się cieszę z łódzkiej premiery, przecież film ten powstał w Wytorniu na Łakowej. Premiera jest więc okazją nie tylko do spotkania z publicznością tego miasta, ale i ludźmi, którzy pracowali z nami przy realizacji tego obrazu — a była to 100-osobowa ekipa. „Potop”, to dla mnie ponad 5 lat życia. A ponieważ mija 20 lat mojej pracy w filmie, znaczy to, że 1/4 zajął „Potop”, dodając do tego „Pana Wołodyjowskiego” — połowę — Sienkiewicz. Można by rzec — realizuję „Trylogię” od końca, nie nie byłoby „Potopu” bez „Pana Wołodyjowskiego”. To bowiem była dla mnie prawdziwa szkoła — jako że film mniejszy i bardziej kamerainy. Zdo-

byte tam doświadczenia okazały się niezbędne przy ogromnym „Potopie”. Nie wiem czy kiedykolwiek zrobię film lepszy, ale większego na pewno nie zrobię. Czy wrócić do Sienkiewicza? Nie mówię nie, ale na razie muszę wypocząć. Daniel Olbrychski — chorąży orszański Andrzej Kmicic. O robocie nad „Potopem” mówiłem już wielokrotnie, między innymi udzielając wywiadu dla Czytelników waszej gazety, dziś dodam jedno: Jestem szczęśliwy, że mogłem zagrać Kmicica, i to szczęśliwy bez względu na to, czy publiczność mnie zaakceptuje czy nie. Jeśli trafiłem w jej wyobrażenie o bohaterze „Potopu”, będzie to dla mnie szczęście jeszcze większe. Bruno O'Ya — Józwa Butrym-Beznogi. Nie jest łatwo być w cieniu wielkiej gry. Oczywiście najbardziej chciałem zagrać Kmicica. Główna rola zawsze staje się przewodnią linią dla konstrukcji pozostałych postaci. Olbrychski gra znakomicie. Ja cieszę się po prostu, że wystąpiłem w tym filmie. To honorowa sprawa wziąć udział w ekranizacji tak znaczącej i żywej literatury, jaką jest powieść Sienkiewicza. Jestem Estończykiem, ale twórczość tego pisarza znalazłem na długo

Minister stanu Francji MICHEL PONIATOWSKI przybył do Polski

Na zaproszenie rządu PRL 5 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą minister stanu w rządzie Republiki Francuskiej — Michel Poniatowski z małżonką. Gościowi towarzyszą: sekretarz stanu d/s socjalnych — Mene Lenoir i inne osoby. Na udekorowanym flagami francuskimi i polskimi warszawskim lotnisku, gości powitał wicepremier Mieczysław Jagielski. Obecni byli ambasadorzy PRL we Francji Emil Wojtaszek i Francji w Polsce Louis Dauge.

W wypowiedzi udzielonej dziennikarzom na lotnisku Michel Poniatowski stwierdził, że francusko-polskie stosunki — od czasu wizyty gen. de Gaulle'a w Polsce, a na stopień wizyty Edwarda Gierka we Francji — nabrały charakteru uprzywilejowanego. Życzymy sobie gorąco ich dalszego rozwoju. Mówiąc o rozwoju w ciągu ostatnich lat ścisłych stosunków kulturalnych, politycznych oraz ekonomicznych między obu krajami M. Poniatowski podał — jako przykład z dziedziny gospodarczej — czterokrotny wzrost wymiany dóbr inwestycyjnych od 1970 r. Pragniemy — powiedział — aby ta wymiana i te stosunki rozwinęły się nadal. Mamy bogate tradycje w tej dziedzinie i chcielibyśmy ich dalszego umocnienia.

H. JABŁŃSKI PRZYJĄŁ M. PONIATOWSKIEGO

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski przyjął w czwartek w Belwederze ministra stanu w rządzie Republiki Francuskiej — Michela Poniatowskiego.



W czasie spotkania, które przebiegło w atmosferze tradycyjnej przyjaźni polsko-francuskiej, omawiano sprawy związane z dalszym (Dalszy ciąg na str. 2)

Pinochet: „Spokój i optymizm panują w społeczeństwie”

Junta chilijska torturuje także dzieci i młodzież

General Auguste Pinochet, szef faszystowskiej Junty wojskowej, która przed rokiem obalila w Chile Rząd Jedności Ludowej, wykluczył 6 bm. możliwość rychłego powrotu do rządów cywilnych. Na konferencji prasowej w Santiago general oświadczył, że jeśli będzie trzeba, jego rząd wojskowy pozostanie u władzy nawet 20-25 lat.

General ożnił, że w społeczeństwie chilijskim panuje „spokój i optymizm” i że ludność ma „zaufanie” do jego rządu. Kraj jest spokojny — dodał Pinochet — ponieważ mamy dobrą służbę wywiadowczą. Korespondent AFP pisze w związku z tym, że konferencja prasowa odbyła się w dobrze strzeżonej siedzibie junty, a dziennikarzy przy wejściu na salę starannie rewidowano, badając dokładnie m. in. długopisy i paczki papierosów.

Wśród ofiar faszystowskiej junty chilijskiej znajdują się również dzieci i młodzież. Działająca w „zaufanej grupie” „Demokratycznych Chilijsków” opublikowała niekompletną listę nieletnich przetrzymywanych w obozach koncentracyjnych i poddawanych torturom. Lista obejmuje nazwiska ponad 40 młodych osób, z których wiele liczy 12-16 lat.

Wstrząsający jest przypadek aresztowanej wraz z rodzicami 13-letniej Ernestiny Aguilera która na skutek tortur postradala zmysły. Tortury były również przyczyną amputacji rąk i stóp nieletniego Luisa Jacquesa Fuentes. Grupa „Demokratycznych Chilijsków” wskazuje również, że wielu młodocianych zostało zamordowanych przez szpęguszy junty.

Afera w „Canzonissimie”

Włoskie władze sądowe prowadzą śledztwo w sprawie afery związanej z konkursem na najbardziej popularnego piosenkarza muzyki „Pop”, z tych, którzy występowali w znanym we Włoszech programie „Canzonissima”. Stwierdzono bowiem, że w okresie 1971-1972 sfałszowano ok. 6 mln kuponów w tym konkursie. W aferze zamieszanych jest 12 przedstawicieli firm płytowych i 10 włoskich piosenkarzy, m. in. Patte Pravo, Gino Paoli, Gigliola Cinquetti.

Gwałtowny pożar w Barcelonie

W nocy z środy na czwartek wybuchł w Barcelonie gwałtowny pożar, który strawił doszczętnie trzy budynki. Z pierwszych doniesień wynika, że niec obywateli poniosło śmierć, a 5 dalszych zostało ciężko poparzonych. Rzecznik policji oświadczył jednak, że od 30 do 50 osób znajduje się jeszcze pod gruzami budynków.

CO DZIEŃ NIESIE

W 249 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.54, zażdzie zaś o 18.13.

Imieniny obchodzą

Beata, Eugenia

Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: zachmurzenie na ogół umiarkowane. Temperatura od 10 do 20 st. C. Wiatry umiarkowane południowo-zachodnie. Jutro możliwe przełotne opady, temperatura bez zmian.

Wieczorem ciśnienie wynosiło 743,1 mm.

Ważniejsze rocznice

- 1522 — Zakończona została wyprawa Magellana dookoła świata.
- 1944 — Dekret PKWN o reformie rolnej.
- 1944 — Zm. Bolesław Gorczyński, dramaturg.

Taka sobie myśl

Ludzie zazwyczaj cisną się do światła, nie żeby lepiej widzieć, ale żeby byli lepiej widziani.

Uśmiechnij się



— Nie rzuć tam ci mówić, żebyś nie trząsał tą gruszą!

(Dalszy ciąg na str. 2)

Świat przesiada się na rowery

(Dokończenie ze str. 1)

W ocenie Ministerstwa Przemysłu Maszynowego — zostania zrównoważony. Przyczyną się do tego m. in. zwiększenie mocy produkcyjnej Fabryki Rowerów w Bydgoszczy oraz nowy zakład w Kowalewie pod Bydgoszczą, całkowicie nastawiony na produkcję rowerów składanych.

Zwiększony popyt na rowery nie oznacza spadku zapotrzebowania na motocykle, motorowery i samochody osobowe. Stąd też przemysł maszynowy, zwiększając swoje moce produkcyjne, planuje dostarczenie w roku przyszłym 205 tys. sztuk motorowarów (26 tys. więcej, niż w roku bież.), 105 tys. motocykli (poziom bież.) i 113 tys. samochodów osobowych (o 23 tys. więcej, niż w bież. roku). Warto w tym miejscu dodać, że jedną z nowości motoryzacyjnych będzie skuterek dziecięcy z napędem elektrycznym, rozwijającym prędkość do 5 km na godz. Tzw. seria informacyjna skuterków wynosić będzie 5 tys. sztuk.

Ogólna oferta przemysłu maszynowego, przedstawiona na Targach Krajowych „Jesień 74” zakłada na

1975 r. dostawy towarów o łącznej wartości 71 mld zł, tj. o 12 mld więcej niż w roku bieżącym. W ofercie tej oprócz wspomnianych już pojazdów figurują m. in. telewizory, radioodbiorniki, magnetofony, chłodziarki, odkurzacze i inne wyroby, wśród których co najmniej 100 stanowią będą wyroby nowe, bądź zmodyfikowane.

Oferta przemysłu maszynowego równoważy zapotrzebowanie handlu wewnętrznego w większości wyrobów trwałego i powszechnego użytku z wyjątkiem niektórych asortymentów, jak: wspomniane już rowery, a także telewizory, chłodziarki i prakty automatyczne.

Jak poinformował na konferencji, zorganizowanej przez resort przemysłu maszynowego wiceminister Aleksander Kopec, w celu sprostaania rosnącemu potrzebom rynku realizuje się obecnie szeroki program inwestycyjny, który przewiduje, że w samym tylko roku przyszłym wydatki na zakupy maszyn i urządzeń dla przedsiębiorstw tego resortu przekroczą 2 mld zł, co przyczyni się do dalszego, znacznego wzrostu dostaw.

I. KAMPINOWSKI

Inauguracja roku szkolnego w Technikum dla Przewodzących Robotników

Szkola ta znana jest już doskonale w Łodzi ze swoich wyników dydaktycznych, z zapala i ambicji słuchaczy, podejmowanych przez nich czynów społecznych itd. Powołane przed trzema laty Technikum dla Przewodzących Robotników miało spójną koncepcję, która ze wszech miar spełnia pokładane w niej nadzieje — kształca fachowców dla potrzeb gospodarki naszego miasta i przemysłu lekkiego. Na 2-letnią naukę do tej szkoły — w specjalnościach: odzieżowej, włókienniczej, mechanicznej (nowy kierunek) kierowani są przez zakłady produkcyjne robotnicy z wioleletnią praktyką, posiadający ukończoną zasadniczą szkołę zawodową.

stuchaczom i wykładowcom, jak najlepszych rezultatów w nauce i nauczaniu. Życzenia i gratulacje za dotychczasowy dorobek szkoły złożyła także uczniom i kadry nauczycielskiej przew. ZG Zw. Zaw. Włóknarzy B. Natorska. Na inaugurację przybyli ponadto przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych dzielnicy Bałuty, na których terenie znajduje się szkoła, delegacja ZPB im. Marchlewskiego, przedstawiciele łódzkiego Kuratorium i in.

(si)

W roku ub. opuściło technikum 105 pierwszych absolwentów. Znalezli oni pracę na stanowiskach dozoru średniego, mistrzów itd., a kilku podjęło studia wyższe.

Wczoraj, w gmachu szkoły przy ul. Drebnowskiej, odbyła się inauguracja nowego roku szkolnego 1974/75. Jak poinformował dyr. B. Cegielski rozpocznie go 283 słuchaczy z zakładów przemysłu lekkiego Łodzi i województwa (w tym 158 „pierwszoklasistów”). Podczas wczorajszej inauguracji zabrał głos obecny na uroczystości sekretarz KL PZPR — K. Kwiatkowski podkreślając m.in. wagę problemu podnoszenia kwalifikacji zawodowych, przyspieszania postępu i przemian jakościowych w przemyśle lekkim — życząc wszystkim

O tej sprawie pisaliśmy niedawno dalej jej tytuł „brzydka”. Oskarżonym był lekarz medycyny, który pełnił szczególnie odpowiedzialną funkcję członka Powiatowej Komisji Poberowej w Łasku przyjął od czterech osób kilkanaście (w sumie) tysięcy złotych za oświadczenie ich o odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Wczoraj zakończyła się dwudniowa rozprawa przed Sądem Wojewódzkim. W śledztwie i na rozprawie lekarz konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Współoskarżeni — trzech młodzi ludzie i matka jednego z nich, w śledztwie przyznali się do dawania łapówek. Kilkakrotnie przesłuchiwał — nie zmieniali swych wyjaśnień odzwierając w szczegółach — zgodnych ze sobą — tryb w jakim się rzecz cała odbyła. Przed sądem tylko jeden potwierdził swoje wyjaśnienia ze śledztwa i powtórzył je wnieśli. Pozostali przyjęli szczególną formę obrony

Konsekwentna realizacja programu socjalnego

(Dokończenie ze str. 1)

szel polityki społecznej, która zakłada, iż szybkiemu przystosowaniu placu do potrzeb towarzyszy podwyżka progno dochodów, który traktujemy jako minimalny. Z podniesienia placu niższych z 1000 do 1200 zł skorzystało ok. 105 tys. pracowników.

Trzeba jednak mieć na uwadze, że w bardzo wielu przypadkach nie w wysokości zarobków leży główna przyczyna trudności materialnych. Zasięg tego rodzaju pomocy socjalnych potwierdza to prawda, a zarazem dowodzi słusności decyzji skoncentrowania wielomiliardowych kwot na poprawie świadczeń ubezpieczeniowych.

Jako pierwsi skorzystali z tego weterani pracy i walki. Ponad 1,4 mln osób otrzymało już świadczenia zwiększone z tytułu podwyżki emerytur i rent minimalnych, dodatków dla inwalidów i grupy, dodatków rodzinnych dla emerytów i rencistów, świadczeń dla inwalidów wojennych i wojskowych oraz rent przyznawanych za przekazanie państwu gospodarstw rolnych. Jest to punkt wyjścia do zasadniczej reformy całego systemu emerytalno-rentowego, wchodzącej w życie — na zasadach uchwalonych w maju przez Sejm — z początkiem przyszłego roku i obejmującej ponad 3 mln osób. W niedługim czasie ZUS przystąpi w związku z tym do przeliczenia wszystkich emerytur i rent.

Druga doniosła reforma, zapowiedziana w programie XII Plenum KC, już została zapoczątkowana. W pierwszych dniach września ok. 700 tys. rodzin otrzymuje po raz pierwszy podwyższone zasiłki rodzinne. Jest to pierwszy etap reformy, obejmujący trzecią i każdą następną dziecko w rodzinach o dochodach nie przekraczających 1400 zł na osobę. Niezależnie od dochodów rodziny podniesiono o 500 zł zasiłki na dzieci wymagające

szczególnej opieki ze względu na stan ich zdrowia. Drugi etap reformy — podwyżka zasiłków na pierwszych dwoje dzieci w rodzinach o niskich dochodach — nastąpi, jak wiadomo, za rok. Cała operacja, jak się dziś szacuje, obejmie ok. 2,5 mln rodzin i kosztować będzie ok. 8 mld zł rocznie. Ta skala reformy świadczy niewątpliwie o znaczeniu, jakie państwo nadaje sprawom warunków życia rodziny i opieki nad dziećmi. Jest to drugi wyraźny rysujący się cel decyzji socjalnych w tym roku, zrealizowanych oraz przygotowanych na najbliższy o-

kres. Kolejnym tego przykładem jest ustawa o funduszu alimentacyjnym uchwalona w lipcu. 1 grudnia mają być zakończone wszystkie prace niezbędne do sprawnego działania tej instytucji od początku przyszłego roku.

I wreszcie — wydłużenie czasu wolnego od pracy. Przed nami jeszcze trzy wolne soboty z 6 zapowiedzianych na ten rok. Znamy są także terminy przyszłorocznych dodatkowych dni wolnych. Będziemy mieli wtedy 12 tygodni 5-dniowych, co już tworzy realne przesłanki do przygotowania przyszłej generalnej reformy czasu pracy.

Michel Poniatowski przybył do Polski

(Dokończenie ze str. 1) wszechstronnym rozwojem stosunków między obu krajami.

ROZMOWY POLSKO-FRANCUSKIE

Tego dnia M. Poniatowski złożył wizytę wicepremierowi M. Jagielskiemu.

Następnie odbyły się polsko-francuskie rozmowy, które prowadził M. Jagielski i M. Poniatowski. Wzięli w nich udział członkowie kierownictwa szeregów resortów, a ze strony francuskiej, osoby towarzyszące ministrowi stanu.

W czasie rozmów, które przebiegały w przyjaznej i serdecznej atmosferze, omówiono aktualne problemy stosunków polsko-francuskich, a w szczególności współpracy gospodarczej oraz zamierzenia i środki zapewnijające dalszy ich roz-

wój. Z zadowoleniem i dużą satysfakcją podkreślono dotychczasowy dynamiczny rozwój polsko-francuskiej współpracy gospodarczej i wskazano na dalsze możliwości jej rozszerzenia i pogłębienia.

Również w czwartek Michel Poniatowski spotkał się z ministrem zdrowia i opieki społecznej Marianną Siliwińską. Wyraził on podziękowania gościowi (który w poprzednim gabinecie francuskim był szefem resortu zdrowia i opieki społecznej) za jego wkład w rozwój polsko-francuskich stosunków w dziedzinie medycyny, a także zapoznał go z zadaniami polskiej służby zdrowia.

Wieczorem wicepremier Mieczysław Jagielski podejmował oświadczenia Michela Poniatowskiego i towarzyszące mu osoby.

Finał „brzydkiej sprawy”

zaprzeczając wszystkiemu, co w śledztwie powiedzieli. Wszyscy troje jednakowo powtarzali — nie podając przekonujących motywów — że i tak przed sądem, postanowili powiedzieć prawdę, bo przedtem byli „zastrażeni. Trzeba tu zaznaczyć, że odpowiadali z wolnej stopy, nikt nie został zatrzymany, że podczas konfrontacji z lekarzem — w oczu powtarzali mu fakty wymieniane przez i miejsce karygodnych czynów, cytowali najistotniejsze fragmenty rozmów lip. Lekarz twierdził: „nie mogę się przyznać do tego, czego nie było”. Usiłował przekonać sąd, że zarzuty powstały na skutek złośliwego pomówienia.

Nikt ze współoskarżonych — (poza jednym) przyznając że to „pomówie-

nia” nie potrafił wyjaśnić ich przyczyn. Na różnorodne pytania ze strony sądu i prokuratora powtarzali refren o „ruszonym sumieniu” lub „młodzi. Jeden z młodzieńców usiłował tłumaczyć „pomówienie” chęcią ukrycia „pętenów” mówili same za siebie. Wykorzystał jednak swoje odpowiedzialne stanowisko dla osiągnięcia korzyści. Sad skazał lek. med. Wojciecha Kabzę (zam. w Dobroniu) na 3 lata pozbawienia wolności, 25 tys. zł grzywny i 3 lata pozbawienia praw. Pozostali oskarżeni (z których jeden — nie przyznując się do winy — prosił o wymiarzenie kary w „zawieszeniu) skorzystał z dobrodziejstwa ustawy o amnestii; sad umorzył postępowanie prowadzone przeciwko nim. Wyrok nie jest prawomocny.

skowej. Mogli drogą umotywowanych prób — jak zresztą jeden z nich już raz praktykował — załatwić to u władz administracyjnych. Atmosfera korupcji, przekonanie, że cokolwiek się załatwia — trzeba iść z pieniędzmi — zadecydowała o tym, że poszli do lekarza zdając sobie sprawę z ważności jego funkcji w Komisji. A lekarz zdawał sobie sprawę z tego, że nie nie potrzebuje robić, bo adnotacje w księżeczkach wojskowych „pętenów” mówili same za siebie. Wykorzystał jednak swoje odpowiedzialne stanowisko dla osiągnięcia korzyści. Sad skazał lek. med. Wojciecha Kabzę (zam. w Dobroniu) na 3 lata pozbawienia wolności, 25 tys. zł grzywny i 3 lata pozbawienia praw. Pozostali oskarżeni (z których jeden — nie przyznując się do winy — prosił o wymiarzenie kary w „zawieszeniu) skorzystał z dobrodziejstwa ustawy o amnestii; sad umorzył postępowanie prowadzone przeciwko nim. Wyrok nie jest prawomocny.

W czasie realizacji zdjęć nie odeszło się bez dramatu. Przechyleniem tak niesześciwiał upadek z konia, że miewając językiem medycznym, kosztowało mnie to 20 proc. utraty zębów. Szkoła, że już nie będę młody, choć bardzo lubię, ćwiczyć karate. To jednak szczegóły. Ciesze się, że udało mi się zrobić coś dla polskiej sztuki. Wilhelm Hollender — kierownik produkcji. To ogromnie trudna sprawa dysponować wielomilionową sumą państwowych pieniędzy. Ale po „Panu Wolodyjowskim”, było już trochę łatwiej. Gdy robiłem małe filmy, sumy na jakie opiewały rachunki sięgały 50 tys. zł. W „Wolodyjowskim” dostałem pierwszą fakturę na sumę 2,5 mln zł. — tyle wyniosł koszt budowy dekoracji w Chęcinach. Ten rachunek mnie przeraził. Kilka dni nie wiedziałem co z nim zrobić. W „Potopie” takie sumy zaliczają się do małych. Największe rozliczenie, jakie podpisałem jednorazowo, opiewało na 30 mln zł. Ale podpisałem bez wahania. Zawszyją rutyna.

Aby wydać te 105 mln zł, które otrzymaliśmy od państwa, i aby dać widzowi produkt wartościowy artystycznie, a jednocześnie zmniejszyć się w ramach limitów — robiliśmy ten film — nie przeliczam z ołówkiem w ręku. Ja liczyłem, a reżyser decydował, z czego zrezygnować, co dodać i co w końcu pozostawić widzowi. Efekty oceniał wid.

Izrael wzmaga napięcie na Bliskim Wschodzie

Izrael wzmaga napięcie na Bliskim Wschodzie dokonując różnych prowokacji wobec Libanu a ostatnio także i wobec Syrii. Według raportu obserwatorów ONZ, w okresie od 26 sierpnia do 4 września żołnierze izraelscy 40 razy otwierali ogień z dział moździerzy i karabinów maszynowych na obiekty położone w Libanie. Zarejestrowano 30 wypadków wtargnięcia izraelskich samolotów wojskowych w obszar powietrzny tego kraju. Patrole izraelskie trzykrotnie przekroczyły granice dokonując rewizji w domach Libańczyków i uprowadzając wielu mieszkańców południowo-libańskich wiosek. Obserwatorzy ONZ donoszą również o naruszeniu przez Izrael porozumienia z Syrią, 22 sierpnia izraelski patrol otworzył ogień do wieśniaków syryjskich pracujących na swoich polach w strefie rozdzielania wojsk.

Przed i po „Potopie”

(Dokończenie ze str. 1)

przed przyjazdem do Polski. Powierzono mi rolę trudną, szczególnie ze względu na fizyczne. Ponad 2 lata realizowaliśmy zdjęcia, a dla mnie każdy dzień na planie, to 12-14 godzin, w czasie których musiałem poruszać się, jeździć konno, walczyć z wysoko podwiązaną nogą i kawałtem drewna umocowanym do kolana (nie była to żadna próba). Samo przymocowywanie nogi było dość bolesne, przy tym trwało ok. 2-3 godzin. Sienkiewicz pisał co prawda, że Butym nie ma tylko stopy, ale ja mam, i to nie bagatela — 48 numer. Co więc było robić? Jedynym wyjściem pozostało podwiązanie nogi.

Tworząc postać Józwy, chciałem być wierny Sienkiewiczowi. Mój bohater, to przecież obryzm o łagodnym usposobieniu, człowiek poczciwy i prawy. Ponieważ jednak zawsze marzę o roli komediowej, lubię satyrę z programami o takim charakterze, występuję już na estradzie od 25 lat — więc i każdy postać filmową (grałem w 37 filmach fabularnych), choć dać choć drobna humorystyczna cęcha. Czy udało się to z Butym? Trzeba przynajmniej dwa razy obejrzeć film, żeby to ocenić.

W czasie realizacji zdjęć nie odeszło się bez dramatu. Przechyleniem tak niesześciwiał upadek z konia, że miewając językiem medycznym, kosztowało mnie to 20 proc. utraty zębów. Szkoła, że już nie będę młody, choć bardzo lubię, ćwiczyć karate. To jednak szczegóły. Ciesze się, że udało mi się zrobić coś dla polskiej sztuki. Wilhelm Hollender — kierownik produkcji. To ogromnie trudna sprawa dysponować wielomilionową sumą państwowych pieniędzy. Ale po „Panu Wolodyjowskim”, było już trochę łatwiej. Gdy robiłem małe filmy, sumy na jakie opiewały rachunki sięgały 50 tys. zł. W „Wolodyjowskim” dostałem pierwszą fakturę na sumę 2,5 mln zł. — tyle wyniosł koszt budowy dekoracji w Chęcinach. Ten rachunek mnie przeraził. Kilka dni nie wiedziałem co z nim zrobić. W „Potopie” takie sumy zaliczają się do małych. Największe rozliczenie, jakie podpisałem jednorazowo, opiewało na 30 mln zł. Ale podpisałem bez wahania. Zawszyją rutyna.

Aby wydać te 105 mln zł, które otrzymaliśmy od państwa, i aby dać widzowi produkt wartościowy artystycznie, a jednocześnie zmniejszyć się w ramach limitów — robiliśmy ten film — nie przeliczam z ołówkiem w ręku. Ja liczyłem, a reżyser decydował, z czego zrezygnować, co dodać i co w końcu pozostawić widzowi. Efekty oceniał wid.

Rozm.: RENATA GRZELAK

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Ponad 100 motocyklistów na starcie wyścigu o Złoty Kask „DL”

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną doroczne Ogólnopolskie Zawody Motocyklowe o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego”. Do imprezy tej cieszącej się ogromną popularnością wśród sympatyków sportu motocyklowego w Łodzi zgłosiło się dotychczas ponad 100 najlepszych zawodników z całej Polski. Wyścigi motocyklowe rozegrane zostaną w kategoriach: 50 cm, 125 cm, 175 cm, i 250 cm.

W niedzielę na starcie staneli wszyscy najlepsi aktualnie motocyklistów. Przed głównym wyścigiem handikapowym o Złoty Kask „DL” rozegranych zostanie pięć innych konkurencji stanowiących eliminacje do tegorocznych mistrzostw Polski. Wszystkie wyścigi odbędą się na ul. Spornej na odcinku między ul. Bracką i bazą PKS. Start i meta przy ul. Okopowej. Początek zawodów o godz. 12.

Trasa tegorocznych wyścigów jest trudna i miejscami nawet niebezpieczna na głównie ze względu na liczne i ostre wiraże. Jak się oblicza na prostej motocyklistę osiągnąć będą szybkość 200 km na godzinę. W związku z tym apelujemy do widzów o zachowanie wzorowego porządku.

Trudno wytypować w tej chwili zwycięzców w poszczególnych klasach. Do faworytów niedzielnej imprezy zaliczani są tacy zawodnicy jak: Grzesz, Bargiel, Stachowski, Szymkowiak i Kaczorowski.

Działacze Gwardii oraz pozostali członkowie Komitetu Organizacyjnego wyścigu dokładają wszelkich starań aby niedzielna impreza przeprowadzona została wzorowo. Słowa uznania za dotychczasowy wkład pracy przy organizacji wyścigów składamy m. in.: Krysińskiemu, Kmiecikowskiemu, Różańskiemu, Królowi, Krzeszowskiemu i Nowakowskiemu.

W niedzielnym wydaniu „DL” zamieścimy szczegółową trasę wyścigów, a także dalsze informacje o tej imprezie.

Dzisiaj na helenowskim torze Wielka Nagroda Łodzi

W dniu dzisiejszym o godz. 16.45 na helenowskim torze rozpocznie się międzynarodowe zawody kolarskie o Wielką Nagrodę Łodzi.

Pierwsze konkurencje poprzedzi uroczyste powitanie reprezentacji Polski, uczestników niedawnych kolarskich mistrzostw świata. Organizatorzy Grand Prix Łodzi spodziewają się przyjazdu mistrza świata J. Kowalskiego oraz jego pozostałych kolegów z drużyny narodowej.

Program przewiduje: wyścig długodystansowy na 30 km, sprint na 200 m, wyścig amerykański (24 km). Rozegrane zostaną także wyścigi z udziałem najbardziej utalentowanych młodych kolarzy naszego okręgu.

Na liście zgłoszeń figurują m. in. kolarze z NRD oraz CSRS i ZSRR. W imprezie tej zamkającej tegoroczny sezon zawodów torowych w Łodzi weźmie udział około 80 zawodników. (n)

Jeden medal to zbyt mało

Optymistyczne nastroje naszych reprezentantów

Dla wielu zawodników z zawodników dzień przerwy w zawodach bardzo się przydał. Część lekkoatletów swieżała Włocławek, Miasto, a większość

szóst przeprowadzała treningi przed dziesiątymi startami.

I. Szeuńska oświadczyła, że czuje się wyśmienicie, i będzie walczyć o złoty medal — tym razem w biegu na 300 m. Zajęcie drugiego miejsca w eliminacji tłumaczy tym, że chodziło jej jedynie o zakwalifikowanie się do finału. Musi oszczędzać siły na start nie tylko na 200 m, ale i w obu sztafetach 4 × 100 i 4 × 400 m.

Szeł wyszkolenia PZLA St. Paszycki twierdzi, że zdobyć nie daje pełnej satysfakcji naszym reprezentantom. Liczy on na medalowe miejsce: płotkarek, płotkarczy, Komara, Szeuńskiej, tyżkarczy, Malinowskiego w biegu na 3 tysiące m. z przeszkodami i oczywiście na dziesięcioboju.

Tyżkarczy mają kłopoty ze sprężynami. Z jednej tyżki korzystają nie tylko specjaliści tej trudnej konkurencji, ale i dziesięcioboisci. PZLA dopiero w Rzymie dowiedzieli się o przytoczone z kraju tyżki, nie odpowiadają rytmom wariacji.

Dr St. Paszycki z zawodników, którzy już startowali wyróżnia przede wszystkim 18-letniego skoczka wyciecz — Wszelę i młodszą Kunderówkę. Weszli oni przecież do ścisłej czołówki europejskiej lekkoatletyki.

Każde więc czekamy z zaciekawieniem i wiarą na dziesiąty start naszych faworytów

Unia Oświęcim — ŁKS na inaugurację ligi hokejowej

PZHL ustalił już kalendarz spotkań hokejowych o mistrzostwo I ligi. Pierwsze mecze rozegrane zostaną 21 i 22 bm. W terminie tym drużyna ŁKS grać będzie w Oświęcimiu z miejscową Unią.

W pozostałych meczach spotkają się: Zagłębie (S) — Pomeranian, Naprzód — GKS Katowice, Podhale — Polonia (Byt), Ballon — Legia.

Przed rozpoczęciem ligowej młodzieży od dziś w Nowym Targu, Gdańsku i w Oświęcimiu odbędą się towarzyskie turnieje

L. Borkowski: przegrałem z mistrzem świata

Jedynym reprezentantem Łodzi w hawańskich mistrzostwach świata w boksie był pięściarz łódzkiej Gwardii — Leszek Borkowski. A oto co powiedział na temat udziału w tej imprezie gwiazdista, który uściskiem odwzajemił naszą redakcję:

Walczyłem walcze spotkałem się z Japonczykiem Wakasą. Wygrałem pojedynkę jedynotnie 5:0.

W kolejnych poszło mi o wiele gorzej. Nie zaprezentowałem bowiem boksu takiego, jakiego spodziewali się sympatycy pięściarstwa. Chciałbym dodać, że niebyły fortunnie przebiegła dla mnie tosowanie. Drugą walkę stoczyłem dopiero po 5-dniowej przerwie, mając za przeciwnika znakomitego pięściarza, brązowego medalistę 10 z Monachium, Kubanycza Rodriguez. Do pojedynku tego musiałem „zrzucić” aż 5,5 kg. „Kuracja” ta sprawiła, że straciłem wiele sił, tak potrzebnych do walki z potężniejszym, jak się okazało, mistrzem świata.

Rodriguez obdarzony jest nie tylko silnym ciałem, ale wyjątkową szybkością i doskonałą kondycją. Dość wypadła, że mój przeciwnik był w korzystniejszej sytuacji, mając za sobą gorący doping swoich rodaków. Mimo porażki trener naszej reprezentacji nie miał do mnie wielkich pretensji. Przegrałem bowiem z jednym z najlepszych pięściarzy hawańskiej imprezy.

Lección wyniesiona z hawańskiego ringu sprawiła, że zdecydowałem się na przerwy do wagi koguciej. Zrzućmie zbędnych kilogramów odbija się bowiem ujemnie na zdrowiu. Zależy sobie przy tym doskonale sprawnie, że zmiana kategorii, w której występuję m. in. tacy znakomici pięściarze, jak: K. Madej i R. Jagielski, wymagają dalszych zmudnych treningów. Mimo to będzie starał się utrzymać wysoką formę, aby nie stracić miejsca w kadrze narodowej. Trenerzy wytypo-

Zmiany w kadrze trenera K. Górskiego

Polscy piłkarze nie byli w najlepszych nastrojach nazajutrz po meczu z NRD. Nie miał też powodów do zadowolenia trener Kazimierz Górski. Aż trzech piłkarzy — Jerzy Goronka, Adam Musiał i Andrzej Szarmach doznał podczas środowego spotkania kontuzji skrajnie stawu skokowego i trener zwolnił ich do domu. Brak tych piłkarzy w meczu z Francją to poważne osłabienie naszej reprezentacji. K. Górski powołał dodatkowo Henryka Wierocka z Górnik Zabrze.

Piłkarze we wtorek nadal trenowali w bielańskim OPO. Rano wybrali się na spacer biegowy po lesie, a po południu odbyli zajęcia na boisku. Wieczorem wybrali się do kina na pierwszą część „Potopu”. W hotelu pozostał tylko Jan Tomaszewski.

„Nie jesteśmy w najlepszej formie — powiedział nasz bramkarz. Jesteśmy zmęczeni, nie tyle fizycznie, co psychicznie. Od kilku miesięcy walczyłem z grupowaniem. Nie miałem zbyt wiele czasu na relaks po wyczerpujących przecięt bardzo mistrzostwach.

Informujemy

W dniach 12-13 września br. w hali ŁKS przy ul. Unii 2, rozegrane zostaną międzynarodowe zawody z udziałem drużyny zapasniczej ŁKS oraz reprezentacji Budapesztu. Początek pierwszych walk 12 bm. o godz. 18, a 13 bm. o godz. 17.

Druga
jezdnia
ul. Dąbrow-
skiego
jeszcze
we wrześniu



Koncentracja robót na ul. Rzgowskiej Nie będzie już „zakrętu śmierci!”

Jeszcze w tym miesiącu zakończona zostanie budowa drugiej jezdni ul. Dąbrowskiego. Przebiegać będzie ona od ul. Promińskiego do ul. Gojawczyńskiej. Z chwilą włączenia nowej arterii do ruchu zamknięta zostanie „stara” jezdnia. Przejdzie ona gruntowną modernizację.

M. in. położony zostanie tu nowy dywanik bitumiczny, poprawione będą też krawężniki i zatoczki dla autobusów. Całkowicie zakończone nie prac na ul. Dąbrowskiego przewidziane jest 20 listopada, być mo-

że jednak, tak przynajmniej wskazuje zaawansowanie robót, termin zostanie skrócony.

Z innych ważniejszych prac wykonywanych obecnie przez MPRD należy wymienić budowę ul. Towarowej (odcinek od ul. Pojezierzkiej do ul. Parkowej) i trasy nad Karolewką. Wzniesione zostały także prace na ul. Rzgowskiej.

W tym ostatnim przypadku tempo prac zdecydowanie wzrosło. Jedną z przyczyn jest to, że w dniu 15 września, z chwilą zamknięcia dla ruchu kołowego ul. Rzgowskiej na odcinku od Antenowej do Kosynierów Gdynskich. Dzięki temu na budowę wprowadzić będzie można większą liczbę ludzi i więcej sprzętu. W końcu listopada prace zostaną tu zakończone. Stara jezdnia częściowo będzie zaadaptowana do obecnych potrzeb, od cementarza zaś przebiegać będzie nowa trasa. Zlikwidowany zostanie także słynny „zakręt śmierci!”.

Podczas trwania prac objazd przebiegać będzie ulicami: Rzgowska - Dachowa - Tuszyńska - Pryncypalna - Kosynierów Gdynskich - Rzgowska.

Fot.: — L. Olejniczak

Gruntowne zmiany i... skończyły się kłopoty z mlekiem

Dwukrotnie pisaliśmy o kłopotach mieszkańców osiedla Teofilów C z nabyciem mleka w butelkach półlitrowych z dostawą do domu. Otóż w sklepie PSS nr 478 przy ul. Rolnej w sierpniu nie przyjmowano zamówień na mleko po pół litra, ponieważ personel miał z tym... za dużo kłopotów. Jak nas informuje PSS „Spółem” w Łodzi — Oddział Białuty, w sklepie tym zmieniono obsadę wraz z jego kierownikiem. Nowy personel przyjmuje wpłaty na dostawę mleka do domu zgo-

dnie z życzeniem klientów, tj. na litr a także na 1/2 litra. Jednocześnie PSS przeprosza za kłopoty w sierpniu. Jak czytamy w zakończeniu pisma do redakcji — władze handlowe są przekonane, że problem mleka przestanie być uciążliwy dla mieszkańców osiedla Teofilów C.

W kilku zdaniach

A z okazji Światowego Tygodnia Solidarności z Chile dziś o godz. 18 w Klubie MPiK (ul. Narutowicza 810) odbędzie się prelekcja dr. Henryka Walendy pt. „Chile — dziś”.

A Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Łodzi informuje, że dziś o godz. 17.30 w gmachu Teatru Wielkiego przy pl. Dąbrowskiego odbędzie się otwarcie wystawy malarstwa i projektów scenograficznych Barbary Kulak-Janowskiej.

REFLEKTOREM po Łodzi

To nie jest plac zabaw!

Czarna gorączka mieszkańców domu przy ul. Nowickiej 20 została przepiękna, więc zwrócić się do nas o pomoc w sprawie, której sami rozwiązać nie mogą.

Od dawna trwa tutaj remont, obecnie przerwany, a podwórko zawalone jest materiałami, systematycznie rozkładanymi oraz niszczoneymi przez czas, pogodę i bawiące się dzieci. (Dzieci ustawiają wysoki ceglany komin, a następnie przetrucają go. Gra następnie przewracają go. Gra następnie się burzeniem kominu, a wygryza ten, kto najwięcej rozbił cegieł).

Na podwórku postawiono nieduży barak służący jako pomieszczenie zastępcze dla lokatorów mieszkań remontowanych. Dziś pozbawione okien, pieców i drzwi — służą one okolicznej chuliganierii za melny. Wszystkiemu temu sprzyja brak opieki i nadzoru latatek szkolnych, podwórka i kamerek, którego naprawa administracja z uporem odmawia.

P. T.

Gdzie jest Arno?

„Reflektorku”, w Tobie cała nadzieja! Mimo dwóch ogłoszeń w prasie Arno się nie znalazł. Arno — to czarna, podpalany doberman, 26 sierpnia znikł jak kamfora, 800 zł nagrody dla tego, kto znajdzie naszego psa!”

Telefon: 866-72 — I. Górka, al. Kosciuszki 60.

Adres Reflektorka: „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 85 90-103, Łódź. „Reflektorem po Łodzi”. Nasze telefony: 337-47, 341-10.

PISZCIE DO NAS I TELEFONUJECIE. CZEKAJEMY!

2300 łódzkich dozorców uczyć się będzie majsterkowania

W Łodzi wszystkie MZBM zatrudniają około 2300 dozorców. Jak do tej pory, gospodarze domów — bo tak się oni teraz nazywają — nie zawsze radzili sobie z naprawami najprostszych urządzeń domowych. W takich wypadkach trzeba było wzywać konserwatora z ADM. Na pochwałę wiec zasługuje inicjatywa Zakładu Szkolenia i Usług Bytowych Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej m. Łodzi zorganizowania specjalnych kursów z zakresu

najprostszych napraw dla wszystkich łódzkich dozorców.

Tak więc nie trzeba będzie wzywać specja z ADM, gdy w mieszkaniu zajdzie konieczność np. drobnej naprawy urządzeń hydraulicznych. Dozorczy będą otrzymywać dodatkowe wynagrodzenie, jako przeszkoleni konserwatorzy.

Kursy rozpoczną się na początku przyszłego roku.

(J. Kr.)

Z ukosa „02” nie odpowiada — „00” nie wie

O godz. 14.30 zamówiłam Piotrków. Gdyby to był Nowy Jork — pewnie po godzinie otrzymałabym połączenie, ale Piotrków? Licząc, że jeden kilometr trzeba przebiec po linii telefonicznej w ciągu 10 minut — po 50 minutach powinienam otrzymać połączenie. Godzina konica urzędowania instytucji, z którą chciałam rozmawiać — zbliżała się szybko. Zaczęłam wydzwaniać „02” — reklamację. Przez 15 minut bez przerwy narkęcałam „02” i przez 15 minut bez przerwy słyszałam sygnał wolnego aparatu, który milczał jak zaklęty. Próbowałam na „00”. Tam dozwolili mi się szybciej. Ale pani pod tym numerem była bezradna, ona tylko przyjmuje zamówienia i nie wie więcej nie wie.

— Do kogo mam zadzwonić?
— Może do kierowniczki zmiany — pod 396-90 — odpowiedziałam.

Zadzwoniłam. Zapytałam, czy

„02” przestało pracować? Usłyszałam, że dzwoni w tej chwili 40 abonentów (jak to obliczono?) i nie na to nie można poradzić. Czyżby? To znaczy, że 40 osób na próżno czeka na połączenie i z zamówionymi numerami i z „02”.

Organizacja pracy w centrali międzymiastowej i sprawność jej funkcjonowania w drugiej połowie XX wieku należy polecić trosce dyrekcji Urzędu Telekomunikacyjnego, co uprzejmie niniejszym czyni

ZOTA.

Autobusy „81” w niedzielę

8 września w godz. 6-16, w związku z eliminacją motocyklowych mistrzostw Polski i wysięgiem „Dziennika Łódzkiego” o „Złoty Kask” które odbędzie się na ul. Spornej i Infanckiej autobusy linii „81” kursować będą częściej zmienioną trasą. Z Dolów ulicami: Wycieczkowa, Warszawska, Julianowska — i dalej na Teofilów. Zmiana dotyczy obu kierunków jazdy.

Na odcinku zmienionej trasy autobusy tej linii zatrzymywane się będą na przystankach dla linii „81” i „86”.

UWAGA, MIESZKAŃCY OSIEDLA TEOFILÓW A ŁÓDZKIE OKRĘGOWE ZAKŁADY GAZOWNICTWA

zawiadamiają odbiorców gazu mieszkających w blokach nr 18, 18a, 20a i 80 oraz bloków od nr 55 do 70, że w DNIU 9 WRZEŚNIA 1974 ROKU rozpocznie się dostawa GAZU ZIEMNEGO.

Prosimy o ścisłe zastosowanie się do zaleceń podanych w ulotkach.

Zabrania się użytkowania palników nie przebudowanych na gaz ziemny oraz piekarników, pieców kąpielowych i term gazowych do czasu przybycia ekip monterskich.

Przebudowę pozostałych palników w urządzeniach gazowych sprawnych technicznie dokonają nieodpłatnie ekipy monterskie LOZG w dniach od 9 do 30 września 1974 roku.

Reklamacje prosimy zgłaszać osobiście u kierownika bazy znajdującej się przy ul. Grabieniec (barakowicy) lub do LOZG, ul. Targowa 18, tel. 300-26 i 395-85 w. 83, 4539-k

Słuszne stanowisko radnych Likwidować po odtworzeniu

Przed niespełna miesiącem przedstawiliśmy naszym Czynielikom problem planowanych zmian w strukturze łódzkich szpitali, a konkretnie problem leczenia chorób płuc i gruźlicy. Z satysfakcją odnotować musimy, że zgadnienie to stało się wczoraj podstawowym tematem dyskusji członków Komisji Zdrowia Rady Narodowej m. Łodzi. Dokonano niezmiernie skrupulatnej analizy problematyki leczenia pneumonologicznego w naszym mieście.

Określenie „problematyka” jest tu całkowicie na miejscu, bowiem choć w ciągu trzydziestoletniej łódzkiej lecznictwa potrafiło doprowadzić do radykalnych zmian w zakresie gruźlicy, jednak ciągle jeszcze noluujemy na naszym terenie najwyższy w skali kraju wskaźnik świeżych zachorowań, a pod względem ilości chorych jesteśmy na drugim miejscu, po stołecy. Równocześnie jednak zjawiskiem społecznym, narastającym w bardzo szybkim tempie stają się inne choroby płuc.

W ub. roku 10,2 proc całej absencji chorobowej spowodowane było właśnie chorobami układu oddechowego. Co piąty przypadek leczenia w poradniach leczenia otwartego zalicza się do tej właśnie tematyki. 4 do 5 proc. dzieci, ok. 13 proc. mężczyzn i 5 proc. kobiet cierpi na przewlekłe schorzenia dróg oddechowych. Efektem tego było także tylko w ub. roku ponad milion dni niezdolności do pracy.

W tej sytuacji zrozumieliśmy niepokój musiały wzbudzić koncepcje zmierzające do likwidacji Szpitala Przeciwgruźliczego im. Sokółowskiego i w dalszej kolejności pediatrycznego pawilonu przeciwgruźliczego w Lagiewnikach. O ile ten pierwszy przestanie istnieć już od 1 października br., drugi przewidziano do likwidacji w przyszłości.

Wiadome jest wszystkim, że Szpital im. Sokółowskiego nie nadaje się do celów, jakim służy. Przewiduje się tam po modernizacji Dom dla Przewlekłych Chorych. Gdyby jeszcze dla przewlekłych chorych z pionu pneumonologii! Można by pomieścić tam pacjentów zajmujących kosztowne przeciwleżki w oddziałach specjalistycznych. Takiej gwarancji jednak nie ma. Z kolei zapowiadana rekonstrukcja tych łóżek w obrębie szpitala przy ul. Okólnej na szansa realizacji za mniej więcej 10 lat. Czy w tej sytuacji rezygnacja z 13 procent posiadanej przez pion pneumonologiczny bazy łódzkiej na okres kilku lat, wobec wznoszących się systematycznie zadań, daje się logicznie wytłumaczyć?

Wśród zapowiedzianych przez Urząd Miasta zmian znajduje się także projekt likwidacji łódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej przy ul. Moniuszki, a następnie po wybudowaniu nowych pawilonów Szpitala Pediatrycznego im. Korczaka, usytuowanie jej w tym kompleksie.

Dylemat jest niemały. Z jednej strony Wydział Zdrowia stara się możliwie szybko najlepiej wygospodarować łóżka dla przewlekłych chorych, których to łóżek deficyt w Łodzi jest ogromny. Z drugiej jednak strony staje dobrze pojęty interes jednej z najważniejszych dziedzin leczniczych łódzkiej służby zdrowia. W dodatku zaś, dziedzin, która obecnie przeżywa okres niezwykle dynamicznego rozwoju, jako nauka medyczna. Baza, którą dysponuje ona dziś w Łodzi jest już nie wystarczająca do po-

„ALINA” znowu zagra

Pisaliśmy o kłopotach jednego z naszych Czynielików z nabyciem głosińki do odbiornika tranzystorowego „Alina 2”. We wszystkich sklepach ZURIT nie mogli oni otrzymać tego głosińka, bez którego, rzecz jasna, „Alina” milczy. Jak nas informuje dyskretnie ZURIT w Łodzi, głosińki do „Aliny 2” posiada placówka usługowa przy ul. Piotrkowskiej 123, która dokona wymiany uszkodzonego głosińka na nowy.

J. Kr.

„ALINA” znowu zagra

Pisaliśmy o kłopotach jednego z naszych Czynielików z nabyciem głosińki do odbiornika tranzystorowego „Alina 2”. We wszystkich sklepach ZURIT nie mogli oni otrzymać tego głosińka, bez którego, rzecz jasna, „Alina” milczy. Jak nas informuje dyskretnie ZURIT w Łodzi, głosińki do „Aliny 2” posiada placówka usługowa przy ul. Piotrkowskiej 123, która dokona wymiany uszkodzonego głosińka na nowy.

J. Kr.

odtworzeniu tych łóżek szpitalnych w obrębie szpitala przy ul. Okólnej. To trzeźwe stanowisko radnych napawa nas otuchą przy rozważaniu przyszłych losów łódzkiej pneumonologii, która przecież może się poszczycić osiągnięciami na skalę nie tylko krajową.

(L. Rud.)

Kto chce pojechać na grzyby?

PKS — Oddział II dysponuje niewielką ilością wolnych autobusów służących do przewozu pracowników, które może w niedziele i niektóre dni powszednie wypożyczać zakładom pracy i instytucjom. Sądymy, że amatorzy wycieczek i zbieracze grzybów skorzystają z tej oferty.

Zgłoszenia przyjmują: dyr. oddziału (tel. 554-16) i dział eksploatacji (je)

CO GDZIE KIEDY

Ważniejsze telefony

Informacja telefoniczna 63
Straż Pożarna 09, 666-11, 895-55
Pogotowie Ratunkowe 69
Inform. kolej 855-55, 284-60, 398-40
Informacja PKS 365-96, 847-30
Pogotowie gazowe 835-46
Pogotowie energetyczne 334-28
Pogotowie ciepłownicze 253-11

TEATR

WIELKI — godz. 19 „Traviata”
NOWY — godz. 19 „Cieźkie czasy”
MALA SALA — godz. 20 „Brat marnotrawny”
JAWAZA — godz. 19.30 „Panna Mauczevska”
„13” — godz. 19.15 „Trędowa-13”
MŁOZYCZYNY — godz. 18 „Wesola wdówka” (zamen.)
PINOKIO — godz. 17.30 „Gdy lalki nie śpią”

CYRK RADZIECKI (Limanowskiego, róg Brukowej) godz. 19.

MUZEJA

SZTUKI (ul. Wilekowskiego 86) godz. 11-18
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdanska 13) godz. 9-18
ARCHAEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-19
HISTORIA WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) — godz. 10-17
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) nieczynne

ZOO

czynne w godz. 9-19 (Kasa czynna do godz. 12)

KINA

BALTYK — „Potop” cz. I pol., od lat 11, godz. 9.45, 13, 16.15, 19.30
LUNIA — „Osobliwa miłość” (wł.) od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLONIA — „Miłość i anarchia” wlos. od lat 18, godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
WISLA — „Druga twarz ojca chrzestnego” wloski od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WOLNOSC — „Johnny poszedł na wojnę” USA, od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁOKNIARZ — „Potop” cz. I polski, od lat 11, godz. 9, 12.15, 14.30, 17.45
ZACHETA — „Porwanie” franc., od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
TATRY-LETNIE — „Pieć latowych utworów” USA, od lat 16, godz. 19.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
STYLWY-LETNIE — „Zaproszenie” szwajcarski, od lat 16, g. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
LDBK — „Joe Hill” (szwedzki), od lat 14, godz. 14.45, 17.15, „Był tu Willie Boy” (USA) od lat 16, godz. 19.45
STYLWY — „Wspomnienia generała” radz., od lat 11, godz. 15.30, 17.45, 20
STUDIO — „Zaczarowane podwórko” (A) pol. od lat 7, g. 17.30, „Zezowate szczęście” (A) pol., od lat 16, godz. 19.30
TATRY — „Królów Dziekło Zachodu” franc., od lat 14, g. 10, 12.15, 14.30, POZEGNANIE Z FILMEM: „Czarownice” wloski, od lat 16, godz. 17, 19.30
CZAJKA — „Marysia i krasnoludki” (pol.) od lat 7, godz. 17

„Francuski łoznik” (USA) od lat 16, godz. 19
DKM — „Nie ma mocnych” (pol.) od lat 11, godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — „Bitwa w wozie” (radz.) od lat 11, godz. 17, „Doktor Popaul” (fr.) od lat 16, godz. 19
GDYNIA — „Dzieci łowcy z buszu” ang. od lat 7, godz. 10, 11.45, 13.30, 15.30, „Lautary” (A) radz., od lat 14, godz. 17.15, 19.30
HALKA — „Tylko wtedy, gdy się śmieje” ang., od lat 14, godz. 13.30, „Polowanie na meksykańskie” franc., od lat 16, godz. 17.30, 19.30
I MAJA — „Jeździec bez głowy” (B) radz., od lat 11, godz. 15.30, (18 — seans zamknięty)
MŁODA GWARDIA — „Mania wielkości” franc., od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Czwarta pani Anderson” (hiszp.) od lat 18, godz. 18 (18 — seans zamknięty)
OKA — „Cenny lup” (fr.) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Telegram” (radz.) od lat 7, godz. 17, „Dramat zadróżki” (wł.) od lat 16, godz. 19
POPULARNE — „Zwyczajny fascyzm” (radz.) od lat 16, godz. 16.30, 19
PRZEDWISNIE — „Wielki lup gangu Olsena” (B) duń., od lat 11, godz. 15.30, „Rodeo” USA, od lat 16, godz. 17.30, 19.45
PIONIER — nieczynne
POKOJ — nieczynne
REKORD — „Niebieski żołnierz” (USA) od lat 16, godz. 16.30, 17.45, 20
ROMA — „Dziewczyna na mieście” (B) czeski, od lat 11, g. 10, 12.15, 14.30, „Rzym” (B) wloski od lat 18, godz. 17, 19.30
SOUSZ — „Śmierć Indianina” (A) rum.-fr., od lat 11, godz. 16.30, „Siedziwo w sprawie obywatela noza wszelkim podzieleniu” (B) wloski, od lat 18, godz. 18.30
STOKI — „Glaszko” polski, od lat 11, godz. 15.30, 17.45, 20
SWIT — „Janosik” (A) pol., od lat 7, g. 13, 17.30 „Prawo ewaltu” (B) USA, od lat 16, g. 20

DZURYBRY ARTYK

Zgierska 146, Narutowicza 45, Al. Kosciuszki 48, Piotrkowska 225, Lutomska 146, Dąbrowskiego 60, Obr. Stalingradu 15.

STACJA KRWIODAWSTWA

Franciszkańska 17/19 przyjmuje codziennie w godz. 7.30-14, a w soboty 7.30-13.

DZURYBRY SZPITALI

Instytut Polozniczy i Ginekologii (Stalingrad 13) — Klinika Poloznicza ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Klinika Ginekologii — dzienica Śródmieście i z dzienicy Górna: Poradnia „K” z ul. Felickiego.

Szpital im. Madurowicza — Klinika Pol.-Gin. WAM — dzienica Polesie i z dzienicy Górna: Poradnia „K” z ul. Przewyszewskiego 32 i Zapoiskiej 5.
Szpital im. M. Kopernika — dzienica Górna: Poradnia „K” Odrzańska, Cieszkowskiego, Lechnicza i Rzgowska.
Szpital im. H. Wolf — dzienica Widzew oraz dzienica Białuty — odcinek Poradni „K” ul. Sedziowska i Libelta.
Szpital im. H. Jordana — dzienica Białuty, Poradnia „K” ul. Sedziowska i Libelta.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 82).
Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 82).
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 82).
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Włoczańska 195).
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23).
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry AM (Sporna 36/60).
Chirurgia szeregowo-warżowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23).
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 5).

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nozna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 566-45.

Odeńłódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia, telefon 815-18 czynny jest w godz. 7-13, odcinek niedziel i świąt.

„Pamiętka” z Krynicy

Już nast przodkowie wyjeżdżając do „wódy” przywołali dla pozostałej w domu braci różnorodne pamiątki. Nie odzegnujemy się od nich i my, targając dla siostrzeńców i własnej dziatwy to, co oferuje nam nadmorska czy podgórska Cepelia, lub o wiele bardziej ruchliwa inicjatywa prywatna, nosząca dumną nazwę twórców ludowych. Gdyby jednak ktoś mógł zajrzeć do bagażu łódzkich globrotów, ze zdziwieniem obok sznurów bursztynów, kompletów haftowanych serwetek czy skromnych drewnianych fajerek, ujrzałby zgola nieoczekiwane „pamiątki”. Kiedyś stanowiły je: proszek E, szampon Sylwia, a dziś, ponieważ epoka nie ta, kawa „Inka”.

Łodzi, w jednej chwili nikną góry „Inki” i na wystawie trzeba co przedzej wystawić 4-jajeczny makaron. Gości on tam jednak za ledwie kilka dni, bo jeden telefon do magazynu załatwia sprawę — do następnej wycieczki.

Na szczęście dla dekoratorów wystaw, łódzkie wycieczki pojawiają się w w.w. województwach rzadko, zupełnie jak „Inka” w łódzkich sklepach. Zaopatrzenie w pamiątkową „Inkę” spoczywa więc nadal w ręku indywidualnych turystów. No, ale ileż mogą oni przywieźć pamiątek z GS w Kamionce czy Krynicy? Dwie, trzy...

Ten skowitński rarytas ma bowiem to do siebie, że w Łodzi pojawia się jak meteor, natomiast w innych województwach stanowi stałą, nieomal obowiązkową dekorację wystaw. Dzieje się tak w województwie krakowskim, rzeszawskim, lubelskim, wrocławskim, olsztyńskim i in. Nie więc dziwnego, że gdy taka wystawa dojrzy autokarową wycieczka z

Udana kolekcja mody młodzieżowej

W modzie młodzieżowej panuje obecnie styl dzinowy. Nosi się nie tylko spodnie, ale także kamizelki, spodnie, sukienki, wdzianka, a ostatnio — kapelusze, buty i torby — jak dotychczas, trudne do nabycia w naszych sklepach. Dlatego też z uznaniem należy powitać inicjatywę Centralnego Biura Wzornictwa Przemysłu Lekkiego, które przygotowało piękną kolekcję preferującą styl dzinowy i sportowy. Dla dziewcząt zaprojek-



RFN, Fragment katedry w Akwizgran. Fot.: Albinowski

towano ponadto serię strojów w stylu romantycznym, z mnióstwem szczypanek, zakładek, bufek i falbanek, ozdobionych haftem lub koronką.

Kolekcje uszyto z atrakcyjnych a jednocześnie łatwo dostępnych materiałów, takich jak teksas, sztruks, płótno harcerskie, uwzględniono również tkaniny lniane i elanolen. Dominującym kolorem jest błękit, granat, oranż i biel.

Uzupełnienie ubiorów stanowiły udane dodatki — kapelusze oraz lekkie i wygodne buty wykonane z płótna i plecionej taśmy bawełnianej.

Modeli tych wszystkich atrakcyjnych spodni, wszytych kompletów, spodni należy się spodziewać w sprzedaży w pierwszej połowie 1975 roku.

POCZTA
szufelników
DL

JAK NIE KOLEKTOR TO POMPA

Przy ul. Pienistej 11 e i a stoja od kilkudziesięciu lat dwa domy. Nie tak komfortowe, jak nowo wznoszone sąsiednie bloki, ale przecież zaopatrzone w niezbędne urządzenia, a m. in. w wodę z własnej studni. Dwa lata temu woda jednak skończyła się, bo zbudowano w pobliżu kolektor, co spowodowało obniżenie lustra wody w studni.

Przystąpiono zatem do pogłębiania jej i teraz woda w niej pod dostatkiem. Tylko, że podczas tych 2-letnich prac zginęła w tajemniczy sposób pompa. Ten dziw natury mieście temu usiłowała zgłębić przybyła na ul. Pienistej kilkuosobowa komisja fachowców. Widać jednak nawet dla fachowców nie było to takie proste, bo choć w studni pełno, w kranach nadal pusto.

Światło czerwone — stop,
światło żółte — stop! Światło zielone — przechodź!



Suknia w stylu romantycznym, całości dopełnia duży kapelusze.

NA POLKACH KSIĘCARNI

Polska, Informator (wersja angielska) Interpress, 1974 r., str. 575, 21 175.
Z. Wdowitński — Wśród puszczy i jezior, WSIT 1974 r., str. 166, 21 95.
Lenin w Krakowie, WLit, 1974 r., str. 318, 21 100.
Pobrzeże Baltyku — mapa turystyczna PPKW 1974 r., 21 15.
Okolice Krakowa — mapa turystyczna PPKW 1974 r., 21 10.

Z różnych stron świata

ZEPSUCIE ANGLIJI

Pani Elsie Mitchell, wybrawszy się z mężem na „rodzinną” plażę w Brighton, przeżyła nietrawne chwile: gdy panstwo Mitchell zsiadli na leżakach, on z gazetą, ona z robotką, oboje „przystojnie” przyodziani, obok ulokowała się 19-letnia kelnerka, Nicky Powell. Panna Powell rozłożyła ręcznik, zsiadła i spokojnie ściągnęła przez głowę sweter, demonstrując... nagi biust. Pani Mitchell jęknęła w duchu, ale nie straciła zimnej krwi: podniosła robotkę i znowelizowała małżonkowi oczy, aby nie był „naważony na tak odrażający widok”. Pojechała dla p. Mitchell był fakt, że policjanci zmusili p. Powella, aby się ubra-

ła, spisał protokół i sprawę skierował do sądu.

„NIE ŻYCZE SOBIE BIOGRAFIJ”

Znany tancerz i aktor, Fred Astaire, który w latach trzydziestych zdobył sławę wieloma filmami, wieloletni partner Ginger Rogers, ukończył 75 lat. Starszy pan zadumał się nad wpływającymi latami i odwiedził swego adwokata, żądając własnego testamentu. Przeczytał go uważnie i dopisał klauzulę, zabraniającą kategorycznie komukolwiek po jego śmierci realizowania filmu biograficznego, osnutego wokół jego życia. Aktor i tancerz w jednej osobie uważa, że nikt nie ma prawa występować w jego roli.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dyrektor i Rada Naukowa Instytutu Matematyki Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 17 września 1974 roku (wtorek) o godzinie 14 w sali seminarijnej Instytutu Matematyki al. Politechniki 11. V piętro, odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr BOGDANA JANCZARA na temat: „Badanie pewnych funkcjonalów w klasach funkcji quasi-wypukłych, wypukłych i gwiazdzistych”.
Promotor: doc. dr hab. Izidor Dziubiński — Politechnika Łódzka
Recenzenci: prof. nadzw. dr hab. Lucjan Siewierski — Politechnika Łódzka
doc. dr hab. Zbigniew Jakubowski — Uniwersytet Łódzki.
Z pracą doktorską zapoznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej, 4549-k

Dziś i Radio

PIĄTEK, 6 WRZEŚNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.06 Albert Roussel — Bacchus i Ariadna. 10.30 „Umarli uczucia cień” — odc. 10.40 Piosenki bez słów. 11.00 Jazz po polsku. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Refleksy. 11.30 Bydgoszcz na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Bydgoszcz na muzycznej antenie. 12.40 Koncert żywych. 13.00 Od kieleckiej strony. 13.15 Różnice kwadrans. 13.30 Dyskoteka młodych. 14.00 „W Gorcach i gdzie indziej” — aud. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Z kompozytorskiej teki. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Uwertury operowe. 15.30 Festiwalowe przeboje 74. 16.00 Wiad. 16.10 Ciekawostki Polskich Nagrań. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 W żołnierskiej pieśń. 17.00 Transm. Mistrzostw Europy w Lekkoatletyce w Rzymie. 17.20 Spiewają Pointer Sisters. 17.35 Piątkowe spotkanie z Janem Sebastianem. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.35 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Non stop przebojów. 18.45 Transm. z X Mistrzostw Europy w Lekkoatletyce w Rzymie. 19.00 (I wydanie) dziennika. 19.15 Transm. Mistrzostw Europy w Lekkoatletyce w Rzymie. 19.45 Kupić nie kupię — posłuchać warto 20.00 „Rok Polski” — fel. Uteracki. 20.15 Muzyczny kalejdoskop. 20.30 Transm. z Goeteborga z Finałów Indywidualnych Mistrzostw Świata w Żużlu. 21.30 Biuro Listów odpowiada. 22.00 (II wydanie) dziennika. 22.15 Muzyka i aktualności. 22.35 Przebiega C. Niemcena czyli Krótka historia kariery gwiazdy.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 My 74. 8.45 Górska muzyka. 9.00 G. Pauré: I kwintet fortepianowy. 9.34 A. Vivaldi: Koncert A-dur. 9.49 „Wracamy z wakacji” 10.00 „Britania — Dom” — esej z tomu „Pisane wojeń”. 10.30 Ch. W. Gluck — Suita z baletu. 11.00 P. Czajkowski — serenada C-dur. 11.30 Wiad. 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.45 „Od Tatr do Baltyku”. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 Maszyn Wolskiowy (L). 12.25 Polska muzyka (L). 12.45 „Runda” piosenek (L). 13.00 B. Martinů: III Symfonia. 13.30 Wiad. 13.35 Rozmowa o kulturze. 13.55 Miniopracowanie folklorystyczne. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio — Moskwa. 14.35 Z twórczości G. Verdiego. 15.00 Zaw sze o 15.00. 15.40 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 16.00 Ludzie nauki. 16.15 Estrada młodych muzyków. 16.45 Aktualności Łódzkie (L). 17.00 Sopotkie refleksje (L). 17.30 „Marzenia i rzeczywistość” — rep. (L). 17.45 Liryczne melodie (L). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Ludzie wśród których żyjemy. 19.00 Gra karnistów Claude Luter. 19.15 Lekcja jez. ang. 19.30 Re transmisa koncertu symfon. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sport. 22.00 L. van Beethoven: Koncert skrzypcowy. 22.32 Jazz. 23.00 „Trybuna Kompozytorów — Parrrr 74”.

PROGRAM III

11.40 „Od zmroku do świtu” — odc. pow. 11.50 W stylu ojczyzny. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwilka muzyki. 12.25 Za kierownicą 13.00 Na ożysznieli antenie. 13.05 Ekspressem przez świat. 13.10 Na włoskim rynku plazowym. 13.30 W książkach i w życiu. 13.50 Piosenki Edith Piaf. 16.10 Filadelfijskie brzmienie zespołu MF5B. 16.30 Piosenki w stylu Edith Piaf. 16.45 Nasz rok 74. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Śmieć Artemia Cruz” — odc. pow. 17.15 Kiermasz pływ. 17.40 Imię Czeskosłow. nazwisko Wiecher — rep. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.00 „Beniowski” — odc. pow. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Mój świat rozkołysany — gwieda. 20.10 Prosimy częściej — M. Czechowicz. 20.25 Blues wczoraj i dziś. 20.50 Magazyn Autorów. 21.30 A) Dargomyżski — Rusalka. 21.40 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Joni Mitchell. 22.15 Trzy kwadransy jazzu.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze (W). 7.00 TV Technikum Rolnicze (W). 8.00 Geografia dla klas V (z Krakowa). 9.35 Z seriali: „Janosik” — odc. VII pt. „Beczka okowity” — film TVP (kolor). W. 16.30 Dziennik TV (kolor). 16.40 Pora na Telefonta (W). 17.20 Poradnia Młodych (W). 17.40 Dla młodzieży — Spotkanie z p. Stanisławem Komornikiem (W). 18.10 Wiadomości dnia. 18.30 Mistrzostwa Europy w Lekkoatletyce (II transm.)

25 tys. ton ropy wyciekło do morza

Gwałtowne pogorszenie się warunków atmosferycznych w Cieśninie Magellana spowodowało przerwanie akcji ratunkowej przy zbiorczości 25 tys. ton ropy. Wyciekło już 25 tys. ton ropy naftowej. Przypuszcza się, że akcja zostanie wznowiona dopiero za dwa tygodnie.

Dnia 5 września 1974 roku zmarł naskajkochończy Maż, Ojciec, Dzieciak i Teści

S. + P.

BRUNO PAWLAK
lat 74.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 września br. o godz. 14.30 na cmentarzu na Dolach, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim smutku

ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZĘTA I RODZINA.

misja (kolor). (Rzym). 19.10 Rolnictwo. 74 — Zniwa (z Poznania, kolor). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.20 „Janosik” — odc. VII pt. „Beczka okowity” — film TVP (kolor). 21.05 Panorama (W). 21.45 Z seriali: „Zaspiewajmy to jeszcze raz” (W). 22.15 30 lat reformy rolnej — progr. dok. (W). 22.35 Dziennik TV (kolor). 23.10 Wiad. sport. (kolor).

PROGRAM II

15.50 Mistrzostwa Europy w Lekkoatletyce (kolor). 16.50 Z repertuaru Tria Warszawskiego. 17.10 „Trzy spotkania” — film fab. prod. wep. 18.00 „Nowy pelczak” — progr. public. (kolor). 18.25 „Jan Klepura” — gwiazda pierwszej wielkości (kolor). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV (kolor). 20.20 Koncert promenadowy (z Poznania). 21.05 24 godzinny (kolor). 21.15 „Mandolina” — film fab. prod. bulg. 22.20 TEST — TV Słownik Ekonomiczny.

Radioaktywny płyn na ulicach Los Alamos

Kilkaset litrów odpadków radioaktywnych wyciekło ze zbiornika w jednym z laboratoriów naukowych w Los Alamos (stan Nowy Meksyk) i wzdostało się na skrzyżowanie dwóch głównych ulic miasta. Radioaktywny płyn zawierał znaczne ilości izotopów plutonu. Na szczęście nikt nie uległ skażeniu. Specjalny oddział wojsk chemicznych został wezwany na miejsce wypadku. Policja prowadzi śledztwo.

Dnia 3 września 1974 roku zmarła nasza najukochańsza Matka i Babcia, w wieku lat 69

S. + P.

ANNA GRAB
z domu MIŁOSZ.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 września br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Zarzewiu, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w żalu

SYN, SYNOWA, WNUCZEK I POZOSTAŁA RODZINA

Presimy o nieskładanie kondolencji.

W 5 rocznicę tragicznej śmierci naszego ukochanego Syna

S. + P.

RYSZARDA JANKOWSKIEGO

odprawiona będzie msza św. w niedzielę, dnia 8 września 1974 roku o godz. 10 w kościele OO Karmelitów przy ul. Liściastej na Radogoszczu. Zyczących pamięci Zmarłego zapraszają

RODZICE

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego Męza

ROMUALDA MŁOTKIEWICZA

składa serdeczne podziękowanie

ZON

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 września 1974 roku zmarł w wieku 76 lat

TOW.

JÓZEF WAJNACH

zasłużony działacz ruchu robotniczego, przewodniczący Zarządu Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce.

Odszedł od nas szlachetny i prawy człowiek.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 września 1974 r. o godz. 15 na Cmentarzu Komunalnym.

Wyrazy serdecznego współczucia Zonie Zmarłego składają

ZARZĄD TOWARZYSTWA SPOŁECZNO-KULTURALNEGO ŻYDÓW W POLSCE, Oddział w ŁODZI

Dnia 4 września 1974 roku, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy 55 lat

S. + P.

TADEUSZ DOMINIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 września 1974 roku (sobota) o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Wojciecha (Kurczaki), o czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim żalu

ZONA, SYN, SYNOWA, MATKA I POZOSTAŁA RODZINA

R. JAWOROWSKI i J. SALECKI

Uśmiech panny Lizy

— I mielibyśmy diabelnie trudną robotę — wtracił Olchowicz — gdyby nie zamilowanie do fotografii wykazywane przez Makarskiego, który oszalał wręcz na punkcie dziewczyny. Jego codzienne wizyty u Lizy oczywiście zanębiały Karaska. Obawiał się, że Lizka zerwie wszelkie kontakty i wręcz odmówi dalszej współpracy. A ona była mu niezbędna jako „inkasentka” przesyłek.

Karasek zaczął obserwować Sekowską, zwłaszcza, gdy przekonał się, że jej zapowiedzi zerwania z Makarskim nie odpowiadają prawdzie. Śledząc Lizę na skwerze, zupełnie przypadkowo znalazł się na drugim planie zdjęcia, które w pewnej chwili robił Makarski. „Śpieg się nie fotografuje” — powiedział przy takiej okazji Jurek. I miał absolutną rację. Karasek musiał reagować błyskawicznie. Podeszedł do Lizy, dał jej do zrozumienia, że musi mieć film. Otrzymał błonę, z której wyciął pechową kłatkę. Zrobił odbitek, jak na sumiennego fachowca przystało...

Kapitan zamilkł. — O zmarłych należy podobno albo dobrze, albo wcale. Niestety, o Lizie trzeba nie najlepiej... Wątpię, czy była zakochana w Makarskim, raczej uważała go za chodzący bank i automat spełniający wszystkie jej kaprysy. Z zęzna Karaska i logiki faktów można odtworzyć sobie przebieg wydarzeń na szczebiącym skwerku. Nasz fotograf śledzi Lizę, towarzyszy jej i Makarskiemu. Jest coraz bardziej zaniepokojony. W pewnym momencie zmienia swoje „stanowisko obserwacyjne”. A Makarski robi zdjęcie Karasek żywi uzasadnione podejrzenia, że i on znalazł się w kadrze. Ma tego wszystkiego dość. Pochodzi do Lizy, daje jej do zrozumienia, że ma się z nim jak najszybciej zobaczyć, a przy okazji dostarczyć film. Nie mówiąc Sekowskiej o niczym, żądając tylko zerwania z handlowcem, zwraca film z wyciętą jedną kłatką i komplet odbitek. Film i zdjęcia wpakowała do jednej z turystycznych

toreb służących od czasu do czasu między innymi również do przenoszenia towaru. Gdy Svenson dostarczył kolejny transport „ciuchów”, Lizka wpakowała wszystko do walizek i toreb. Wśród nich była i ta z rolką filmu. Zniosła ją do Karaska. Ten zaś, występując w roli „marynarza” z całym majdanem pojechał do Warszawy. Przesyłkę przejechał Downarowa, a bojąc się, że ktoś może ją ograbić z „dobra”, oddał torbę na przechowanie do brata...

Maciej zapalił kolejnego papierosa. — Po rozrzuconiu zwłok Downarowej, morderca pojechał jak mógł najszybciej do Szczecina. Uważał, że jest już bezpieczny. Toteż po kilku dniach pojawił się u Sekowskiej, by poinformować ją, że chwilowo zawieszają działalność. Przy okazji dał jej pewnie do zrozumienia, że Podbił ma kłopoty i lepiej będzie dla niej, by nie wpadła w oko milicji... Ale wtedy uderzył grom!

Liza przypomniała sobie o torbie i zdjęciach. Przecież Makarski prosił o nie przed wyjazdem do Poznania, tak? — Lubacz wpadł mu w słowa. — A Karasek zrozumiał, że jeśli zdjęcia są lub będą w naszym ręku, to identyfikacja Lizy jest tylko kwestią czasu. A wtedy ta powie komu dostarczała papierosy...

— Oczywiście! Karasek, by zapewnić bezpieczeństwo sobie, musiał więc zabić i Lizę. To znów było jego zdaniem logiczne. I zabił. Uduśił, a zwłoki dla niepoznaki powiesił. Znowu działał celowo. Wcześniej zmusił Lizę, by napisała list do Makarskiego, w którym oznajmia mu o zerwaniu... List miał stanowić ostatnie wyznanie...

Karasek jednak wyraźnie zlekocwał Wolskiego. Nie przypuszczał, że Wolski zaryzykuje i powie całą prawdę. Sądził, że chłopak, który uszedł z początku naszej uwadze, będzie milczał, bojąc się odpowiedzialności. A jednak... — uśmiechnął się zadowolony Redlak — przyszedł i co najważniejsze, podał nam dość dokładny rysopis swego „pracodawcy”...

Już wkrótce na naszych łamach
Kryminalna powieść autora znanych powieści
i widowisk telewizyjnych
PATRICKA QUENTINA

„WYŚCIG KU ŚMIERCI”

Pełna wydarzeń fabuła, intrygujące postaci, egzotyczna sceneria, zaskakujący finał.
Już wkrótce na naszych łamach

DE Redaguje kolegium Redakcji — kod 06-103 Łódź, Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączą ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 225-64. Z-ca redaktora naczelnego 897-26. Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204 76. Działy: miejski 241-10 237-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04. Treściopisów nie zamówionych redakcja nie wraca. Kulturalny 621-60 „Panorama” 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 378-47, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 868-68, 868-78. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Exemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty. Nr indeksu 35003.